

Preferencje partyjne w lipcu

Znak jakości przyznany CBOS przez
Organizację Firm Badania Opinii i Rynku 23 stycznia 2019 roku

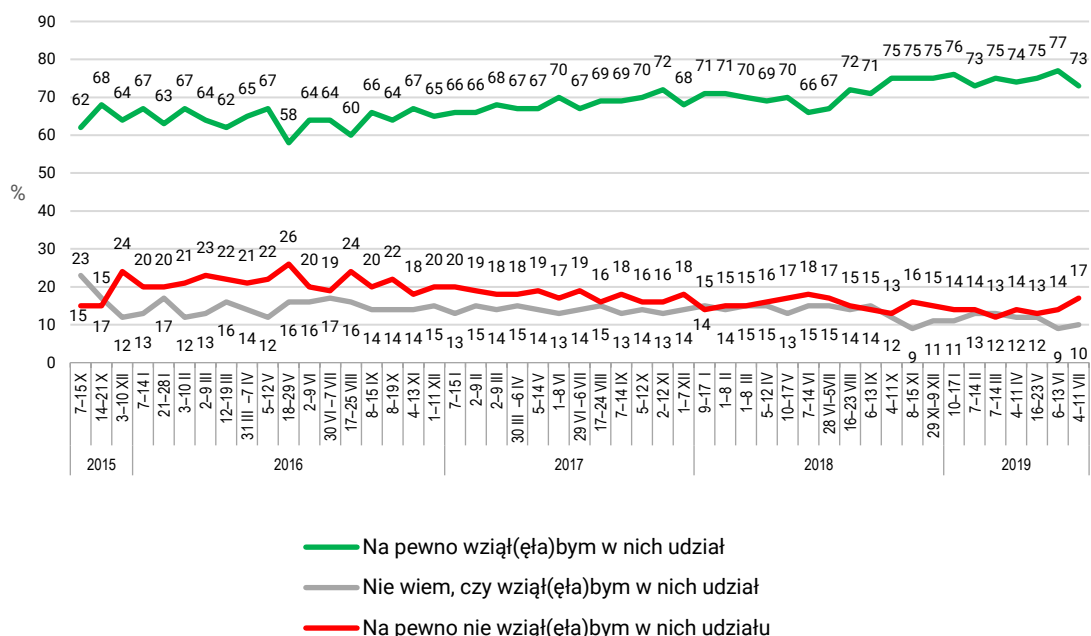


Fundacja Centrum Badania Opinii Społecznej
ul. Świętojerska 5/7, 00-236 Warszawa
e-mail: sekretariat@cbos.pl; info@cbos.pl
<http://www.cbos.pl>
(48 22) 629 35 69

Gdyby wybory do Sejmu i Senatu odbywały się w lipcu¹, w hipotetycznym głosowaniu wzięłoby udział – według własnych zapowiedzi – niespełna trzy czwarte (73%) dorosłych Polaków. W porównaniu z czerwcem odsetek zadeklarowanych wyborców obniżył się o 4 punkty procentowe. Co dziesiąty badany nie jest pewny, czy wzięłoby udział w wyborach do parlamentu, gdyby odbywały się już teraz (10%). Liczba tego rodzaju deklaracji w ciągu ostatniego miesiąca praktycznie się nie zmieniła. Natomiast w porównaniu z czerwcem wzrósł odsetek wyborców z góry odrzucających możliwość udziału w tym głosowaniu (17%, wzrost o 3 punkty).

CBOS

RYS. 1. Gdyby w najbliższą niedzielę odbywały się wybory do Sejmu i Senatu, to czy wziął(ę)by Pan(i) w nich udział?



W październiku 2015 roku pytanie brzmiało: „Czy zamierza Pan(i) wziąć udział w wyborach do Sejmu i Senatu, które odbędą się 25 października?”

Z obliczeń wyłączone odmowy odpowiedzi

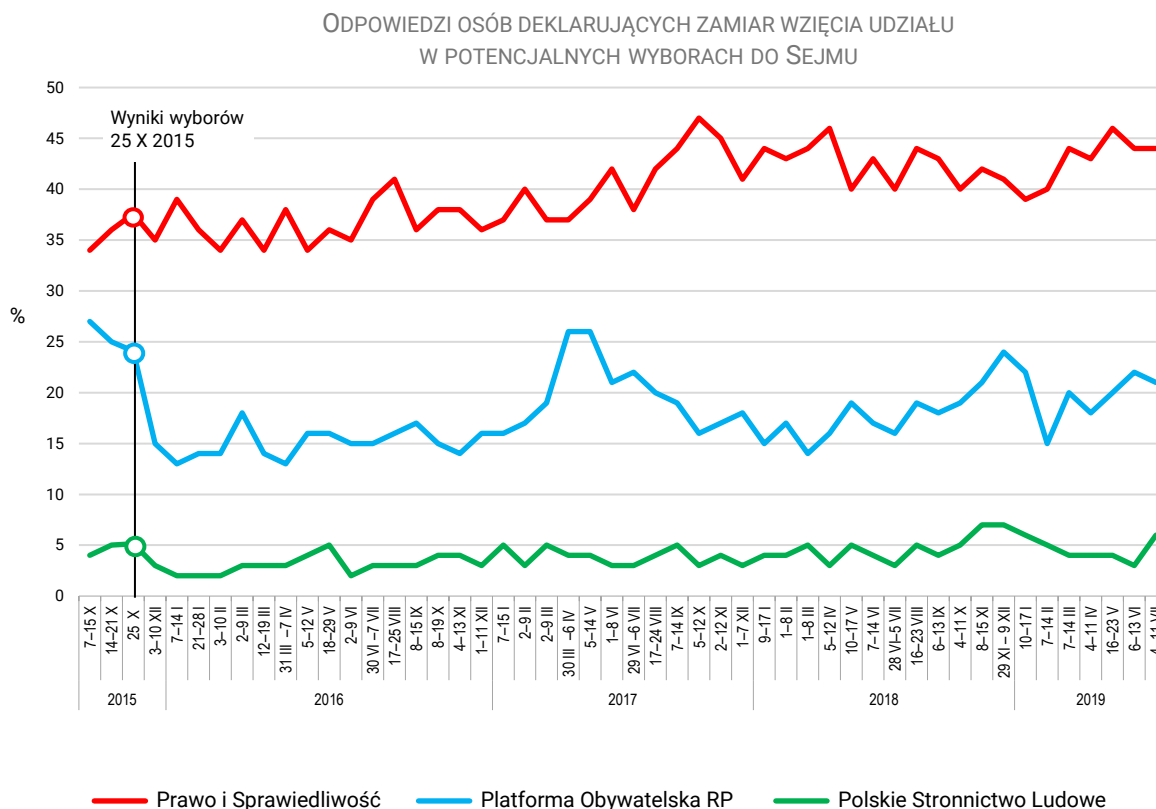
Odsetki mogą nie sumować się do 100 ze względu na zaokrąglenie do jednostek

¹ Badanie „Aktualne problemy i wydarzenia” (350) przeprowadzono metodą wywiadów bezpośrednich wspomaganych komputerowo (CAPI) w dniach 4–11 lipca 2019 roku na liczącej 1120 osób reprezentatywnej próbie losowej dorosłych mieszkańców Polski.

Pierwszy miesiąc wakacji nie przyniósł znaczących zmian w preferencjach wyborczych Polaków. Ukształtowany jeszcze przed wyborami do Parlamentu Europejskiego układ sił między dwoma najbardziej liczącymi się konkurentami od czterech miesięcy praktycznie pozostaje bez zmian. Rządzącą koalicję pod przewodnictwem PiS planuje poprzeć w wyborach 44% uprawnionych do głosowania, tyle samo co w czerwcu. Z kolei na PO zamierza głosować, podobnie jak przed miesiącem, więcej niż co piąty uczestnik wyborów (21%). Liczba zwolenników PO pozostaje zatem o ponad połowę mniejsza niż odsetek sympatyków jej najgroźniejszego konkurenta. Gdyby wybory odbywały się w lipcu, do parlamentu wszedłby jeszcze PSL popierany przez 6% zadeklarowanych uczestników głosowania, o 3 punkty procentowe więcej niż przed miesiącem. To najlepszy wynik PSL od stycznia. Pozostałe ugrupowania, gdyby startowały samodzielnie, nie zdołałyby wprowadzić swoich przedstawicieli do Sejmu. Po 4% zadeklarowanych wyborców chciałoby oddać swój głos na ruch Kukiz'15 (w porównaniu z czerwcem bez zmian) oraz Wiosnę Roberta Biedronia (spadek o 3 punkty procentowe). Po 3% głosujących popiera partie KORWiN i SLD. Swoich zwolenników znalazły w tym miesiącu jeszcze Nowoczesna, Ruch Narodowy oraz Partia Razem (po 1% głosów).

CBOS

RYS. 2. Poparcie dla PiS, PO oraz PSL

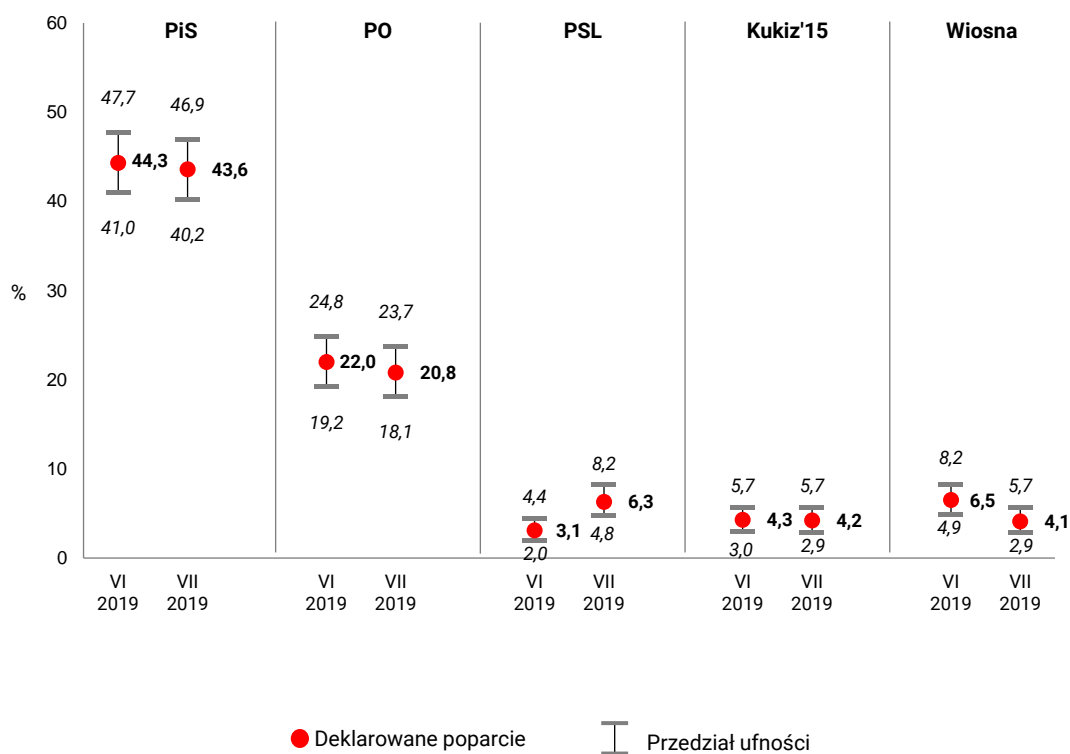


Tak jak w czerwcu i maju co dziewiąta osoba zapowiadająca swój pewny udział w wyborach do Sejmu i Senatu nie wie, na którą partię oddałaby swój głos (11%).

W lipcu istotny statystycznie okazał się wzrost poparcia dla PSL, pozostałe zmiany w notowaniach poszczególnych ugrupowań politycznych okazały się nieistotne².

CBOS

RYS. 3. Poparcie dla PiS, PO, PSL, Kukiz'15 oraz ugrupowania Wiosna (w procentach)



² Stosowanie prób losowych umożliwia wnioskowanie o populacji dorosłych Polaków oraz pozwala na określenie skali błędu statystycznego naszych oszacowań – więcej o naszej metodologii na stronie CBOS w zakładce: Badania: metody realizacji badań. Na rysunku 3 prezentujemy – z uwzględnieniem błędu statystycznego – wyniki, jakie w czerwcu i lipcu 2019 r. uzyskało pięć ugrupowań mających obecnie najwyższe notowania.

TABELA 1

Gdyby w najbliższą niedzielę odbywały się wybory do Sejmu, to na kandydata której partii/inicjatywy politycznej głosował(a)by Pan(i) w tych wyborach?	Odpowiedzi osób deklarujących zamiar wzięcia udziału w potencjalnych wyborach															
	2015	2018								2019						
	Wyniki wyborów 25 X	10-17 V	7-14 VI	28 VI - 5 VII	16-23 VIII	6-13 IX	4-11 X	8-15 XI	29 XI -9 XII	10-17 I	7-14 II	7-14 III	4-11 IV	16-23 V	6-13 VI	4-11 VII
w procentach																
Prawo i Sprawiedliwość (wraz z Solidarną Polską i Porozumieniem)	37,58	40	43	40	44	43	40	42	41	39	40	44	43	46	44	44
Platforma Obywatelska RP	24,09	19	17	16	19	18	19	21	24	22	15	20	18	20	22	21
Polskie Stronnictwo Ludowe	5,13	5	4	3	5	4	5	7	7	6	5	4	4	4	3	6
Kukiz'15	8,81	10	8	8	7	7	8	6	5	7	5	5	4	6	4	4
Wiosna	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	10	4	5	6	7	4
KORWiN / Wolność Janusza Korwin-Mikke	4,76	2	2	2	2	2	2	3	3	2	2	1	2	1	3	3
Sojusz Lewicy Demokratycznej	7,55*	6	4	7	4	4	4	5	4	4	2	3	3	2	2	3
Nowoczesna	7,60	4	5	5	3	3	3	2	2	2	2	2	2	1	1	1
Ruch Narodowy	-	-	-	-	-	-	-	-	1	1	1	0	1	1	1	1
Partia Razem	3,62	1	1	0	2	2	2	2	1	2	1	1	1	1	0	1
Partia Zieloni	-	-	-	-	-	-	-	-	1	0	0	1	0	0	1	0
Inna partia	0,87	1	1	2	1	2	2	2	2	2	1	0	2	1	1	1
Trudno powiedzieć		12	14	15	13	16	15	10	10	13	14	14	14	11	11	11
Odmowa odpowiedzi		<1	1	1	<1	<1	<1	<1	<1	<1	1	1	1	<1	<1	<1
N=	15 200 671	813	681	666	798	754	807	789	758	744	748	788	829	860	853	818

* Wyniki dotyczące KKW Zjednoczona Lewica SLD+TR+PPS+UP+Zieloni



Pierwszy miesiąc wakacji przyniósł niewielkie ochłodzenie nastrojów politycznych. Nieco obniżył się rekordowy w czerwcu odsetek deklaracji udziału w wyborach. Jednocześnie przybyło wyborców demonstrujących swoje *désintéressement* wobec wyborów do parlamentu.

PiS wraz z koalicjantami utrzymuje w lipcu wysoką przewagę nad pozostałymi konkurentami. Gdyby partie opozycyjne startowały w tych wyborach samodzielnie, do parlamentu mieliby szanse wejść tylko posłowie PO i PSL.

Gdyby te partie startowały w koalicji zbliżonej kształtem do byłej Koalicji Europejskiej (PO, PSL, SLD, Nowoczesna, Zieloni), ich łączny wynik wyniósłby 31%. Gdyby koalicję poszerzono o Wiosnę, suma ich głosów wyniosłaby 35%. Oczywiście powyższe rachunki są jedynie zabiegiem arytmetycznym, bowiem – jak wiadomo – poszczególne elektoraty nie łączą się w sposób mechaniczny. Dla niektórych wyborców obecność w koalicji tej czy innej partii, której nie lubią lub z której polityką się nie zgadzają, jest nie do przyjęcia. Szczególnie wydaje się dotyczyć to wyborców PSL, partii, która na podkreślanie swej ideowej odrębności w ostatnim miesiącu zauważalnie zyskała. Dylemat, przed jakim stoją obecnie mniejsze partie opozycji, w tym szczególnie PSL (oraz ich wyborcy), jest trudny: czy wejść (zaakceptować wejście) do jednej opozycyjnej koalicji i przegrać batalię o czystość ideową i klarowność polityczną, czy też nie wchodzić do koalicji, startować samodzielnie i prawdopodobnie przegrać z systemem d'Hondta.

Opracował

Krzysztof Pankowski